

Na scenie i w kulisach

Dobiegły końca organizowane przez Miejskie Centrum Kultury XIV Ogólnopolskie Spotkania Teatralne. W tegorocznej edycji mieszkańcy i goście Ciechocinka mogli obejrzeć trzy propozycje teatralne w iście gwiazdorskiej obsadzie. Nie mogło być inaczej, skoro w tym roku obchodzimy 120-lecie Teatru Letniego.

Humor, taniec, miłość i śpiew - tak w największym skrócie można określić kabaretowo - muzyczny spektakl „Blondynki wołają mężczyzn”, który zainaugurował tegoroczne „Spotkania”. Podziwialiśmy Krzysztofa Ibisza, Michała Miłowicza i Tomasza Stockingera. Nie zabrakło pełnych wdzięku Pań: Julity Kozuszek i Marii Dąbrowskiej.

Oprócz aktorów i całej ekipy technicznej, gościliśmy również producenta Pana Leszka Kwiatkowskiego. Tryskające humorem widowisko, podobało się ciechocińskiej publiczności, a był to również swoisty sprawdzian dla grających artystów, bo właśnie w naszym mieście odbyła się premiera spektaklu. Podkreślił to również Tomasz Stockinger, a nawet zwrócił się z publicznym pytaniem, czy nie warto by pomyśleć o tym, by ciechociński teatr stał się oficjalnym miejscem teatralnych premier?

Propozycja równie nobilitująca, kusząca i prowokująca. Dlaczego? Premierowe przedstawienia niosą za sobą nieplanowane niespodzianki. Wiem coś o tym. Pierwszą premierą organizowaną w ramach Ogólnopolskich Spotkań Teatralnych odbyła się w 1999 roku - aktorzy Teatru im. W. Horzycy z Torunia wystawiali „Skąpca” Nadmierna energia aktora spowodowała zniszczenie rekwizytu w postaci zwykłej łopaty. Problem polegał na tym, że pozbawiona połamanego trzonka łopata, powinna była pojawić się na deskach teatru w kolejnych scenach.

Pamiętam do dziś akcję, kiedy mając kilkanaście

minut, zdołaliśmy wypożyczyć i dostarczyć „nowy rekwizyt”. Udało się, ale wesoło było dopiero, jak opadły emocje.

W ubiegłym roku - kolejna premiera - sztuka „Diabli mnie biorą” z niezapomnianą kreacją Olafa Lubaszenki i Krzysztofa Kiersznowskiego. Ci z Państwa, którzy mieli przyjemność oglądać sztukę, zapewne przypominają sobie moment, kiedy na scenie pod ciężarem aktorskich ciał zawaliło się łóżko. Było wesoło i nawet bohaterzy spektaklu mieli problem, by zapanować nad niekontrolowanym wybuchem śmiechu.

I tegoroczny przykład - premiera „Blondynek” oraz przygoda z przewróconym podczas spektaklu statywem oświetleniowym. Najpierw łoskot, potem „egipskie ciemności”. Zamarłam - odzyskałam oddech dopiero, gdy usłyszałam głos Krzysztofa Ibisza - uf przytomny, pomyślałam... Premiera w Ciechocinku, Panie Tomaszu? Pamiętając powyższe i chciałabym, i boję się, a może ten teatr tak ma?

A tak poważnie, co tam stesy i emocje, nic nie zastąpi przyjemności i satysfakcji poznania wielu niezwykłych artystów. Maciej Damiński, Ryszard Kotys, Piotr Skarga, Andrzej Beya - Zaborski dzielnie stawiali czoła nadchodzącej „Andropauzie” - to kolejna nasza propozycja, którą mogli Państwo obejrzeć. Rewelacyjne teksty, świetne puenty sprawiły, że na widowni panował jeden wielki śmiech, taki od serca. Nic dziwnego, że artystów żegnały owacje na stojąco.

Zupełnie inne emocje wzbudziła nasza ostatnia



fot. P. Komosiński

propozycja „Gaska” - sztuka jednego z najwybitniejszych dramatopisarzy rosyjskich Nikołaja Kolada. Spektakl przygotowany przez Teatr Capitol z Warszawy - w gwiazdorskiej obsadzie Kasi Figury, Anny Gornostaj, Tomasza Dedka i Cezarego Morawskiego przeniósł nas w świat prowincjonalnego teatru, a ściślej w sam środek aktorskiej prywatności. W świat zawiedzionych marzeń, uczuć, gdzie pod maską śmiesznej ironii skrywają się tęsknoty, by niezależnie od wieku i pozycji kochać i być kochanym.

Anna Gornostaj
Cezary Morawski
Tomasz Dedka
Zoboję Ciedurci i Figuro
Do Czechnob
no Pomiędzy
SOYKA
Figura
2011

Świetna akcja i niezwykle kreacje aktorskie sprawiły, że ten spektakl zrobił na mnie ogromne wrażenie. Nie byłam w tym odosobniona, ciechocińska publiczność nie zawiadła. Wielkie skupienie a po skończonym spektaklu gromkie brawa kilkakrotnie wywoływały artystów na scenę.

Bardzo się z tego cieszę i zdradzę Państwu, że to oczarowanie było obustronne, artyści wielokrotnie podkreślali - publiczność w Ciechocinku jest wyjątkowa.

Dziękuję Wam za to i za wszystkie ciepłe słowa, którymi nas organizatorów wspieraliście.

Dziękuję Panu Burmistrzowi Leszkowi Dzierżewiczowi za patronat nad spektaklami oraz bezpłatne udostępnienie teatru na ich organizację.

Dziękujemy za pomoc sponsorom, którzy gościli naszych artystów: Państwu Malanowskiemu z Hotelu Kopernik, Państwu Kraszewskiemu z Willi York, Pani Polanowskiej z Hotelu Palinka.

Dziękuję również moim pracownikom, którzy dzielnie wspierali moje działania i pomagali zrealizować zawodowe marzenia.

Dziękuję i mam nadzieję, że ambitnie podniesiona w tym roku poprzeczka zaowocuje równie interesującym repertuarem w XV Jubileuszowych Ogólnopolskich Spotkaniach Teatralnych, wszakże to już za rok!

Barbara Kawczyńska

ZAPROSZENIE

Miejskie Centrum Kultury
 w Ciechocinku
 zaprasza na koncert
SOYKA KWINTET
6 listopada - niedziela - godz. 16.00
Teatr Letni



Bilety w cenie 40 złotych do nabycia w MCK
 ul. Mickiewicza 10 od poniedziałku do piątku
 w godz. 9.00 - 15.00
 rezerwacja tel.: 54 283 45 79

Stanisław Soyka - śpiewak, instrumentalista, kompozytor - już od lat należy do grona największych artystów polskiej sceny muzycznej. Komponuje i śpiewa pieśni o miłości i o jej braku, o tęsknocie i spełnieniu, ale nie ucieka przed wielkimi problemami współczesności. W jego dorobku znajdziemy ponad 30 albumów, z których kilka osiągnęło multiplatinowe nakłady. Nigdy nie poddał się modom i trendom.

Wypracował swój własny język muzyczny, przez co należy do grona artystów, których styl rozpoznaje się od pierwszych dźwięków, a bogactwo repertuaru może przyprawiać o zawrót głowy. Posiada na koncie dziesiątki autorskich pieśni, lecz trudno pominąć fakt, że skomponował muzykę do wielu wierszy poetów polskich i... nie tylko.

Podczas koncertów można usłyszeć pieśni do słów Agnieszki Osieckiej z albumu „Tylko brać... Osiecka znana i nieznaną”, utwory z albumu „Stanisław Soyka śpiewa 7 wierszy Czesława Miłosza”, klasyki Czesława Niemena z nadchodzącej monografii „Soyka śpiewa Niemena”, garść sonetów Szekspira w sąsiedztwie takich szlagierów, jak „Absolutnie nic”, „Cud niepamięci” czy „Tolerancja”.

Od 2004 roku Soyka występuje z zespołem **SOYKA KWINTET +** w składzie: **Stanisław Soyka** - fortepian, śpiew, **Przemek Greger** - gitary, **Wojtek Ruciński** - kontrabas, **Kuba Sojka** - perkusja, wokal, **Zbigniew Uhuru Brysiak** - perkusjonalia.

Całość gwarantuje arcyciekawą paletę kolorystyczną, a jazzowe temperamenty i kompetencje muzyków wywołają zwłaszcza podczas gry na żywo unikalną moc muzyki improwizowanej. Warto wybrać się na ten koncert Sojki, bo to zupełnie tak, jakbyśmy na jakiś czas znaleźli się w innym wymiarze, pełnym piękna i dobrych emocji, które tylko on potrafi z taką lekkością wywołać w swojej publiczności. Przyjdźcie, by przekonać się o tym osobiście.